

BIULETYN KOWIEŃSKI

W I L B I

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Nr.

Wilno, dnia 22 czerwca 1931 r.

466.

T r e ś ć n u m e r u :

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dział. Str.

K r o n i k a .

- | | | |
|---|----|----|
| 1. Polsko-litewskie konferencje graniczne.- | I. | 1. |
|---|----|----|

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

- | | | |
|--|-----|---|
| 2. "Tautos Ukis" o gospodarczych perspektywach Litwy w
związku z projektowaną federacją państw europejskich.II. | II. | " |
|--|-----|---|

K r o n i k a .

- | | | |
|--|---|----|
| 3. Przemysł zapakczany na Litwie.- | " | 2. |
| 4. Budowa fabryki cukru w Marjampolu.- | " | 3 |

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

- | | | |
|---|------|---|
| 5. "Lietuvos Aidas" o potrzebie floty litewskiej. | III. | " |
|---|------|---|

K r o n i k a .

- | | | |
|-----------------------------------|---|---|
| 6. Wyniki wyborów do samorządów.- | " | " |
|-----------------------------------|---|---|

-----ooooo0§0ooooo-----

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

P o l s k o - l i t e w s k i e k o n f e r e n c j e g r a n i c z n e . Jak podaje prasa wileńska, przed kilku dniami na terenie odcińków granicznych Kulety i Druskieniki odbyły się dwie polsko-litewskie konferencje graniczne. Przedmiotem narad była sprawa uregulowania t.zw.małego ruchu granicznego. Litwini ostatnio sprzeciwili się przepuszczaniu przez granicę więcej niż 100 rolników. Sprawa ta również była poruszona na konferencji, która w rezultacie doprowadziła do porozumienia.

II. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE.

"Tautos Ukis" o gospodarczych perspektywach Litwy w związku z projektowaną federacją państw europejskich.

"Tautos Ukis" Nr.2.Art.A.Rimki p.t."Gospodarcze perspektywy

Litwy w projektowanej federacji państw europejskich". Streszczenie:

Litwa w swoich obecnych granicach obejmuje około 56.000 km² obszaru i posiada 2,3 milj.mieszkańców. Z pośród nich jednak tylko około 15% mieszka w miastach i miasteczkach,liczących nie mniej, jak 2.000 mieszkańców, zaś 85% mieszka na wsi albo w miasteczkach liczących mniej niż 2.000 mieszkańców i utrzymuje się z rolnictwa.

Z całego obszaru Litwy ziemi uprawnej jest tylko 2.726.000 ha t.j. około 49% i tylko ten obszar należy uważać za podstawę egzystencji mieszkańców wsi, tembardziej, że w miastach i miasteczkach o 2.000 - 5.000 mieszkańców większość z nich utrzymuje się także z rolnictwa, a szczególnie z ogrodnictwa albo mleczarstwa. Na 1 km² przypada około 40 mieszkańców, co w porównaniu z Europą zachodnią jest dowodem rzadkiego zaludnienia. Jeżeli jednak chodzi o mieszkańców wsi, to na jeden klm ziemi uprawnej przypada 72 mieszkańców. Naturalny przyrost ludności w Litwie jest narazie większy, niż w Europie zachodniej i waha się około 1,25% rocznie i wynosząc rocznie około 25 - 30.000 osób. Jeżeli przyrost w takim samym tempie będzie postępował nadal, po 30 latach w Litwie może być około 3,5 milj.mieszkańców. Wtedy na jeden klm.kw. ziemi uprawnej wypadłoby prawie 110 mieszkańców t.j. mniejwięcej tyle, co obecnie w Niemczech, o wiele więcej niż w Danji i prawie tyle, co w Belgji.Gdyby nawet obecny obszar ziemi uprawnej zwiększyć o 10% czyli prawie o 30.000 ha, to nawet wtedy na 1 klm.kw. ziemi uprawnej wypadłoby około 65 mieszkańców wsi, a po 30 latach - około 100 mieszkańców.

Liczby te wskazują, jak trudnym problemem jest przyrost ludności dla kraju wybitnie rolniczego, gdzie ludności wiejskiej jest o wiele więcej niż w krajach o znacznie wyższej kulturze rolnej. Obecnie dla ludności wiejskiej brakuje pracy. Tak wielki przyrost może znaleźć ujście tylko w przemyśle. Przed wojną problem rozstrzygała emigracja do centrum Rosji, dokąd emigrował cały przyrost. Po wojnie początkowo była praca nad odbudowywaniem kraju. Staje się jednak jej coraz mniej i oto od szeregu lat rocznie emigruje z Litwy około 15-20.000 osób. Niewielki naród nie może jednak rozstrzygnąć kwestji przyrostu w drodze emigracji, gdyż oznaczałoby to skazywanie siebie na wieczną nędzę. To też jedynym radykalnym środkiem utrzymania przyrostu w kraju jest industrializacja tego kraju. Ponieważ jednak oprócz rozwijania się przemysłu w państwach nowopowstałych czynny jest przemysł państw starszych, który stwarza wielką konkurencję i nadwyżkę produkcji, utrzymanie i rozwój przemysłów lokalnych możliwy jest tylko przy specjalnej polityce ekonomicznej. Cła protekcyjne są jednym ze środków, popierających przemysł lokalny i Litwa ten środek szeroko stosuje.

Po tych uwagach, łatwo zrozumieć sytuację Litwy i jej perspektywy gospodarcze w projektowanej federacji państw europejskich. Po

urzeczywistnieniu takiej federacji albo unji celnej w Litwie powinnyby były zlikwidować się nietylko nowozałożone przedsiębiorstwa przemysłowe, lecz i większość dawniejszych: jedne: z powodu nie-
możności konkutowania z przemysłem zachodnio-europejskim, drugie
zaś - z powodu różnicy syndykatów. W ten sposób przemysł litewski
utknąłby na martwym punkcie, gdyż całe zapotrzebowanie pokryłaby
Europa Zachodnia. Z tego też powodu byłby wstrzymany rozwój miast
litewskich.

Z punktu widzenia interesów gospodarki światowej możnaby
się tylko cieszyć z unji celnej. Jednak położenie Litwy znacznieby
się utrudniło. Jeżeli obecnie rolnictwo litewskie musi utrzymać ty-
leż ludności wiejskiej, co w Danji i prawie tyle, co w Niemczech,
to z chwilą zahamowania wzrostu miast przrrost ludności będzie mu-
siał emigrować do ośrodków przemysłu - i zginie dla państwa i narodu
litewskiego. W gospodarczej federacji państw europejskich Litwa by-
łaby skazana na wieczną wegetację z paru milionami mieszkańców, bez
miast i wyższej kultury.

To też należy sądzić, że projektowana federacja państw eu-
ropejskich dopóty nie pozyska uznania wszystkich narodów europejskich,
dopóki nie zostanie znaleziony sposób zabezpieczenia przyrostu lud-
ności w agrarnych państwach Europy Wschodniej.

K r o n i k a .

P r z e m y s ł z a p a ł c z a n y n a L i t w i e . Jak poda-
je "Lietuvos Aidas" /Nr.81/, niemal jednocześnie z powstaniem nie-
podległej Litwy powstał w niej monopol zapalczany. Przed wojną w
granicach obecnej Litwy była czynna tylko jedna fabryka zapalek
"Etna". W 1919-22 r. powstały jeszcze 3 fabryki. W 1923 r. powstała
fabryka "Tilka" zlikwidowana w 1927 r. W tymże roku powstały jeszcze
fabryki: "Elektra" i Lietuvos Degtukų Akcinė Bendrovė" /Litewskie
Akcyjne T,wo zapalczane/, tak, że obecnie są czynne 5 fabryk z in-
westowanym kapitałem w wysokości około 5 milj.lt. i zatrudniające
261 robotników.

Produkcja zapalek w latach 1923-1929 przedstawiała się
następująco:

1923 r.	48,06 milj.pudełek
1924 "	56,72 " "
1925 "	53,53 " "
1926 "	55,04 " "
1927 "	64,88 " "
1928 "	74,00 " "
1928 "	74,14 " "

Ogółem 426,37 milj.pudełek.

Państwo ma dochód z zapalek w postaci akcyzy przemysłowej,
pobierając 2 centy od pudełka.

Dochody akcyzowe przedstawiają się następująco:

1923 r.	299,7 tys.lt.
1924 "	1043,3 " "
1925 "	1010,7 " "
1926 "	1083,0 " "
1927 "	1235,1 " "
1928 "	1036,4 " "
1929 "	996,4 " "

Ogółem: 6710,6 tys.lt.

Konsumcja zapalek w Litwie od 1924 r. do 1930 r. mało się
zmieniała. Przeciętnie zużywa się 50-60 milj.pudełek. Zmusiło to
rząd do pomyślenia o eksporcie zapalek, który będąc początkowo nie-
wielki zaczął następnie wzrastać. Przedstawiał się on jak następuje:

1923 r.	0,00 milj.pudełek
1924 r.	1,80 " "
1925 "	0,72 " "

1926 r.	5,18	milj.pudełek
1927 "	12,09	" "
1928 "	14,46	" "
1929 "	12,11	" "

Ogółem: 46,11 milj.pudełek.

Wywożone zagranicę zapalaki są wolne od akcyzy. Naogół produkcja litewskich fabryk zapalczanych znacznie przewyższa pojemność rynku wewnętrznego. To też produkcja odbywa się w powolnem tempie, szczególnie po założeniu fabryki szwedzkiego koncernu "Liet.Degt. Akc.B-we", która sama może zaspokoić potrzeby rynku wewnętrznego. Z tego względu, wszystkie fabryki pracują przeciętnie 3 dni w tygodniu.

Warunki rozwoju litewskiego przemysłu zapalczanego nie są pomyślne. Konsumcja zapalek na rynku wewnętrznym zwiększa się powoli, fabryk zaś zapalczanych jest zawiele. Perspektywy zwiększenia eksportu są również słabe.

B u d o w a f a b r y k i c u k r u w M a r j a m p o l u .
Jak podaje "Lietuvos Aidas" /Nr.132/, budowa cukrowni w Marjampolu dobiega końca.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"L i e t u v o s A i d a s" o p o t r z e b i e f l o t y l i -
t e w s k i e j .

"Lietuvos Aidas" Nr.132 z dnia 16.VI.1931 r.Artykuł p.t.

"W sprawie naszej floty". Streszczenie:

Wśród statków i okrętów, jakie się z okazji 10-lecia floty Łotewskiej w porcie lipawskim zebrały, nie widać było niestety okrętów litewskich, które z pewnością byłyby powitane na Łotwie z największą radością. Przyczyna tego jest prosta: Litwa nie ma jeszcze własnej floty.

Przy tej okazji podkreślić trzeba znaczenie floty wojennej i handlowej dla Litwy. Brzedewszystkiem zaś znaczenie floty handlowej. Pod tym względem jest Litwa w ciężkiej sytuacji. Znajdując się na drodze handlowej pomiędzy Europą wschodnią a zachodnią i wydając miliony na ulepszanie dróg lądowych, kolei i portu kłajpedzkiego, Litwa nie może się zdobyć dotychczas na flotę. Odbija się to ciężko również pod względem politycznym. Należałoby wobec tego wszystkiego zainteresować społeczeństwo w kierunku budowy własnej floty.

K r o n i k a .

W y n i k i w y b o r ó w d o s a m o r z ą d ó w . Obliczenia głosów w Kownie zostały już zakończone. Na 24 radnych, którzy zostali obrani, 13 radnych wchodzi z list mniejszości narodowych. Polacy przeprowadzili 4 radnych, Żydzi 7, Niemcy i Rosjanie po jednym.

W Poniewieżu Polacy otrzymali 4 mandaty, Żydzi 6, Rosjanie - 1, Litwini 11. Lista polska uzyskała 15% wszystkich głosów, czyli o 3% więcej niż w poprzednich głosowaniach.

Z listy polskiej do Rady Miejskiej Poniewieża wchodzi, jako radni pp.Aleksander Babiański, Włodzimierz Snarski, Teodor Ludkiewicz i Józef Tarasiewicz.

W ciągu pierwszego dnia wyborów głosowało około 50% wszystkich uprawnionych wyborców. W powiecie rosieńskim głosowało 88%, jeziorowskim i kretyngowskim 81%, olickim, wyłkowyskim i kiejdańskim - 70%, birżańskim, szawelskim i kowieńskim 40%.

